

Ilość zatrudnionych na umowach śmieciowych zmalała o 50 tysięcy



W ciągu ostatniego półtora roku o 50 tysięcy zmalała liczba osób zatrudnianych na umowach śmieciowych. Jednocześnie taka sama liczba osób nie znikła z rynku pracy, lecz podjęła pracę na etatach. To efekt nowelizacji ustawy o zamówieniach publicznych. Nakazuje ona premiować w przetargach tych zamawiających, którzy zatrudniają na umowy kodeksowe.

Jak informuje portal wyborcza.biz, rozstrzyganie przetargów wyłącznie na podstawie kryterium ceny wytworzyło na rynku zamówień publicznych szereg patologii. Szczególnie dotkliwe były one dla sektora usług, ponieważ firmy startujące w konkursach konkurowały ze sobą kosztami pracy. Zatrudnianie ochroniarzy i personelu sprzątającego na umowy cywilnoprawne stało się powszechne. Pozwalało to obniżyć cenę i wygrać przetarg. Pracownicy tracili w ten sposób ubezpieczenie społeczne (emerytalne i chorobowe) oraz płatny urlop czy normowany wymiar pracy.